

Czytania: Rdz 15, 5-12. 17-18; Ps 27 (26), 1bcde. 7-8. 9abc. 13-14; Flp 3, 17 – 4, 1; Aklamacja Mt 17, 5; Ewangelia Łk 9, 28b-36

W pierwszym czytaniu słyszymy jak Pan Bóg swój plan zbawienia człowieka zaczął od przymierza z Abrahamem. W zamian za niezachwianą wiarę i bezgraniczną ufność do Boga Abraham otrzymuje obietnicę odziedziczenia ziemi i licznego potomstwa. Abraham stał się praojcem narodu wybranego, przez który Pan Bóg nadał ludziom prawo i z którego, co do ciała wyszedł Mesjasz, który wszystkie zapowiedzi proroków wypełnił i dał wszystkim ludziom nowe rozumienie prawa, wiary i samego Boga. Przez co Abraham jest ojcem wszystkich wierzących i wzorem wiary.

W Ewangelii Jezus bierze wybranych 3 uczniów i przemienia się wobec nich. Nie tylko, pokazuje im, odsłania przed nimi granicę między tym życiem a życiem przyszłym, nikomu tego nie ujawniał w taki bezpośredni sposób. Spotkanie z Mojżeszem i Eliaszem na górze potwierdza uczniom, że istnieje świat, poza tym, w którym my żyjemy, a do którego dążymy. Głos Boga Ojca z obłoku potwierdza misję Jezusa i Jego wybranie przez Boga i Jego zjednoczenie z Bogiem Ojcem, aby dopełnić tego, co było zaczęte przez Mojżesza i zapowiadane przez proroków. Bóg Ojciec potwierdza, że Jezus jest Mesjaszem, który przyszedł na świat, aby świat był zbawiony, i aby przez Niego wszyscy mieli dostęp do poznania Boga. Jezus jest drogą prowadzącą nas do Boga Ojca, do nieba, i apostołowie mają być tego świadkami i po wniebowstąpieniu przejąć misję prowadzenia ludzi do Boga.

Prośmy Boga, aby nasza modlitwa też nas przemieniała, i abyśmy na modlitwie potrafili wsłuchiwać się w to, co Pan Bóg chce nam powiedzieć.

o. Wiesław Jonczyk SJ